Rok VIII. Nr. 279. Sosnowiec, poniedziałek 9 października 1933 roku Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— Redakcji, A... ...i Dru... Telefon 6-92, Ad... 4-97, Dru... Konto czekowe P.K.O. Katowice

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek, nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

„Europa wschodnia zmierza do stanu pokojowego jakiego nigdy nie zaznała".

PARYŻ, 8. 10. PAT. Prasa paryska poświęca wiele uwagi rokowaniom, prowadzonym przez Małą Ententę w sprawie utworzenia paktu Morza Czarnego.

Celem podróży ministra Titulescu do Bułgarji i Turcji jest nietylko podpisanie paktu przyjaźni i arbitrażu z Turcją — pisze Albert Julien w „Petit Parisien", ale także definitywne opracowanie paktu Morza Czarnego, który objąłby Rumunję, Turcję i Sowiety. Zawarcie tego paktu przewidziane jest na koniec obecnego miesiąca.

Dziennik twierdzi że min. Jeftic zatrzymał się specjalnie w Genewie aby spotkać się z Tewlik Rusz di Bejem, który przyjeżdża do Genewy, gdzie ma nastąpić podpisanie paktu przyjaźni i nieagresji między dwoma państwami.

Również „Journal" twierdzi, że wkrótce nastąpi podpisanie paktu jugosłowiańsko - tureckiego i rumuńsko - tureckiego, które będą du..ym krokiem naprzód do bałkańskiego Locarna. Jedynie stanowisko Bułgarji może opóźnić tę sprawę. W każdym razie wraz z Bułgarją lub bez niej, Europa wschodnia zmierza do takiego stanu pokojowego, jakiego nigdy dotychczas nie zaznała.

Niemcy na drodze do inflacji

Głosy prasy francuskiej

PARYŻ, 8. 10. Dzienniki francuskie zwracają uwagę na fatalną sytuację finansową Niemiec.

Walka z bezrobociem, jaką energicznie prowadzi rząd Hitlera, zachwiała poważnie finansami Rzeszy. Cały deficyt budżetowy Niemiec, wyrażający się ostatnio cyfrą 3 miljardów marek nie może być pokryty drogą pożyczki zagranicznej.

Olbrzymi plan robót publicznych realizowany przez Hitlera, może — zdaniem „L'Homme Libre" — zakończyć się katastrofą finansową. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, Niemcy będą zmuszone uciec się w najbliższym czasie do inflacji.

Tego zdania jest również „L'Ordre", który zwraca uwagę na fakt, iż Bank Rzeszy zwrócił się do banku wypłat międzynarodowych o zatwierdzenie zmian w jego statucie.

Prawniczo rzecz biorąc, idzie o amortyzację na przyjmowanie państwowych i komunalnych papierów wartościowych, jako zabezpieczenia emisji banknotów. Tego rodzaju próby mogą stanowić początek inflacji.

Uznanie Sowietów przez Stany Zjednoczone.

WASZYNGTON, 8. 10. PAT. Sprawa uznania Sowietów znajduje się obecnie w rękach Roosevelta, którego doradcy zwracają uwagę na niedawne rokowania francusko - sowieckie, mogące dać formułę pośrednią uregulowania roszczeń wierzycieli w stosunku do Sowietów.

—oOo—

Bieg kolarski o mistrzostwo Zagłębia Dąbrowskiego.

Wczoraj odbył się wyścig kolarski o mistrzostwo szosowe Zagłębia Dąbrowskiego zorganizowany przez S.T.S., na trasie Łagisza — Psary — Sączów — Siewierz — dystans 60 kilometrów.

Pierwsze miejsce zajął Trzankowski (C.K.S.), drugie Ryś (C.K.S.), trzecie Kukieła (S.T.S.)

—oOo—

Mecze ligowe

Wielkie Hajduki: Ruch — Wisła 2:1 (1:0).

Lwów: Czarni — Warszawianka 0:0.

Kraków: Cracovia — Pogoń 3:1 (2:1).

Łódź: Ł. K. S. — Legja 1:0 (1:0)

Katastrofa samochodowa przed pałacem królewskiem w Londynie

LONDYN, 8. 10. PAT. Podczas słynnej zmiany warty w pałacu Buckingham, w którym mieszka król Wielkiej Brytanji zaszedł fatalny wypadek samochodowy Przejeżdżający z wielką szybkością samochód nie zdążył w porę skręcić w bok i hamując gwałtownieześlizgnął się wpadając w tłum, obserwujący zmianę warty

Powstał wielki popłoch i krzyk. Muzyka przestała grać. Wypadek pociągnął za sobą ofiary, przyczem 2 osoby zostały zabite, a 7 rannych. Król Jerzy, przypatrując się z okna pałacu zmianie warty, widząc katastrofę wysłał swego adjutanta, aby dowiedział się dokładnie o szczegóły wypadku.

—(o)—

Nowy zarząd stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Sosnowcu.

Odbyło się wczoraj w Sosnowcu walne zebranie stowarzyszenia właścicieli nieruchomości, pod przewodnictwem **p. Monsiora.**

Po sprawozdaniach zarządu kasowym i komisji rewizyjnej dokonano uzupełniającego wyboru władz stowarzyszenia. Wybrani zostali do zarządu pp.: **Wrzosek, B. Kos, Galiński, Wiśnicki, Woźniakowski i p. Pądrowa** i na zastępców pp.: **J. Gaik, Rozenfeld i Zientara.** Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: **Al. Willnera, P. Kucharskiego i Szulińskiego** zastępca — **prof. Zawadzki.**

Wstrząsająca tragedja uwiedzionej dziewczyny

KALISZ, 8. 10. Niezwykle tragiczne koleje losu przechodziła 23-letnia Pelagja Muchówna, zam. w Grikowie gm. Błaszki.

Swojego czasu dziewczyna poznała nieuczciwego mężczyznę, który obiecywał jej ożenek, dziewczyna zaślepiona miłością bezgranicznie wierzyła ukochanemu. Ten jednak nie zasługiwał na zaufanie i wiarę, gdyż uwiódł ją a następnie porzucił

Zrozpaczona dziewczyna, nie zdając sobie sprawy z tego, że jest w ciąży, uzyskała pracę w majątku Grabów, gm. Staw, pow. kaliskiego.

Żona rządcy majątku, Henryka Padarewska zauważyła stan Muchówny, nie zainteresowała się jednak zupełnie jej losem. Do ostatniego dnia robotnica pracowała w majątku.

Krytycznej nocy, gdy zbliżyło się rozwiązanie, Muchówna spała razem ze swą koleżanką Kupajczykówną. Odczuwała ona szalone bóle i rano około godz. 4-ej zbudziła swą towarzyszkę, prosząc aby ją zastąpiła przy dojeniu krów.

Kupajczykówna widząc zmienioną twarz swej koleżanki, poradziła jej aby wogóle nie wstawała z łóżka.

W czasie nieobecności swej towarzyszki, Muchówna zwlokła się z łóżka i poszła do ustępu. Tam nieszczęśliwa matka porodziła dziecię.

Dziecko urodziło się żywe i raz zapłakało... Niestety dziewczyna nie miała najmniejszego pojęcia jak należy w takich wypadkach postępować, nie uczyniła też koniecznego zabiegu i niemowlę, prawdopodobnie wskutek przekrwienia zmarło.

Nieszczęśliwa kobieta, zalana krwią, wyszła z ustępu i w obawie by ludzie nie dowiedzieli się o tym wypadku, zakopała swe dziecko w życie.

Gdy Kupajczykówna wróciła z udoju, nieszczęsna matka leżała już w łóżku.

Tegoż samego dnia tajemniczy poród został wyświetlony, a trup dziecka znaleziono w życie.

Muchówna zawezwana do Henryki Padarewskiej przyznała się do wszystkiego.

Na Morawach boją się napadu niemieckiego

KARWINA, 8. 10. Wskutek szerzenia różnych niepokojących wieści z hitlerowego państwa o tworzeniu legjonów przeciw Czechosłowacji w Raciborzu i innych podobnych, bardzo łatwo wybucha zaniepokojenie i zdenerwowanie, nieraz panika nad granicą niemiecką lub w jej pobliżu.

W ciągu zeszego tygodnia pojawiały się często nad Ostrawą, Zagłębiem i Cieszyńskim Cieszynem aeroplany, które bardzo wysoko szybowały dzięki ładnej pogodzie, wskutek czego nie było można odcyfrować znaków na skrzydłach. Ktoś rzucił pogłoskę, że to są latawce niemieckie, które śledzą teren. Wywołało to wielkie zaniepokojenie i panikę, a władze musiały wyjaśniać w gazetach, że aeroplany są wojskowe i pochodzą z Ołomuńca na Morawach.

Walasiewiczówna ustanowiła wczoraj w Katowicach dwa nowe rekordy światowe.

Wczoraj, w ramach meczu lekkoatletycznego „Pogoń" — Reprezentacja Sokoła śląskiego, na boisku „Pogoń" w Katowicach — startowała **Walasiewiczówna, wykazując znów świetną formę.**

Walasiewiczówna zaatakowała rekord na **1000 metrów i uzyskała czas 3.02,5,** ustanawiając tym wyczynem **nowy rekord światowy. W biegu na 80 metrów dzielna sprinterka ustanowiła również rekord światowy, uzyskując czas — 9,8.**

Padłby zapewne i trzeci rekord w biegu na 50 metrów, gdyby nie cztery falstarty towarzyszek znakomitej biegaczki. Mimo to Walasiewiczówna wyrównała rekord światowy w tym biegu, w **czasie 6.4.**

Walasiewiczówna wynikami tymi potwierdziła jeszcze raz swoją opinję najlepszej biegaczki świata. **Dzielna Stasia znajduje się obecnie w świetnej formie.**

Po rozmowach genewskich.

Ostatnie posunięcia polityki polskiej na arenie międzynarodowej o raz rozmowy, jakie łącznie z tem przeprowadził w Genewie minister Beck z czołowymi politykami państw, reprezentowanych na Zgromadzeniu Ligi Narodów, wywołały duże zainteresowanie prasy zagranicznej. Część tej prasy mówi przy tej sposobności, że minister Beck zrobił w Genewie „tour d'horizon" ogólnej obecnej polityki, co świadczy najlepiej nietylko o czynnym stosunku Polski do podstawowych problemów polityki międzynarodowej, ale i o coraz większem zrozumieniu, że bez udziału Polski problemów tych nie da się rozwiązać.

Na czoło tych problemów, jak wolno sądzić z głosów prasy włoskiej i francuskiej, wysunęła się sprawa naddunajska i zagadnienie rozbrojeniowe.

Propozycje włoskie do planu naddunajskiego — według „Corriere della Sera" — były wzięte pod baczną rozwagę przez Polskę, której minister spraw zagranicznych Beck rozmawiał z posłem Aloisi. W rozmowie tej poruszono również sprawę rozbrojenia. Ogólnie biorąc, jak twierdzi dziennik włoski, można stwierdzić raczej zbieżność, niż rozbieżność poglądów. Przy tej sposobności „Corriere della Sera" podkreśla, że konferencja ministrów włoskiego i polskiego nastąpiła po okresie, w którym „z pewnych powodów mało mówiono z polakami" i że **może ona przysłużyć się sprawie rozszerzenia wzajemnych stosunków.**

Prasa francuska ze swej strony pisząc o tem „tour d'horizon", uwydatnia znaczenie spotkania w Genewie pomiędzy ministrami Beckiem i Aloisim, i stwierdza, że rozmowę tę, która nastąpiła po polemice prasy włoskiej i polskiej w sprawie paktu czterech, należy interpretować jako wyraz obustronnej dobrej **woli w celu zacieśnienia wzajemnych stosunków pzyjaźni między obu krajami.**

Jeżeli specjalną uwagę zwracamy na konferencję ministrów Becka i Aloisiego i na echa tej konferencji, to czynimy to dlatego, że przebieg jej i spodziewane wyniki są jeszcze jednym dowodem stałego dążenia polityki polskiej do przyjaznego współżycia ze wszystkiemi narodami w imię dobra ogólnego.

Angija zdobywa naftę mezopotańską

Budową olbrzymiego rurociągu, którym będzie dostarczona ropa naftowa z Mossulu do Hajfy, postępuje raźno naprzód, mimo ogromu pracy. Już samo ułożenie w pustyni syryjskiej na przestrzeni 1500 kilometrów, rur długich na 6 metrów o średnicy 25 cm. wymagało nielada trudu Niemniej pracy pochłonęło montowanie poszczególnych części rurociągu, wzorowanego na amerykańskich „pipelines".

Kosztowną też instalacją będzie budowa potężnych pomp o ciśnieniu 1?? atmosfer. A jednak koszta budowy, wynoszące 200 miljonów złotych, mają być pokryte już w krótkim stosunkowo czasie po uruchomieniu rurociągu.

Z takim też obliczeniem i planem przystąpiło do budowy towarzystwo „Irak - Petroleum" po długich pertraktacjach z rządem angielskim. Wiele przemawiało początkowo za przedwojennym niemieckim planem budowy linji kolejowej, lecz zarzucono go, gdyż posiadał on dużo stron ujemnych jak magazynowanie, napady Beduinów, wichury piaszczyste, mogące zupełnie zasypać tor kolejowy, wysokie koszta budowy i utrzymania w sprawności linji kolejowej.

Tymczasem przeprowadzenie rurociągu pochłonie dziesięć razy mniejszą sumę, niż budowa linji kolejowej, a ropa naftowa może nieprzerwanie dniem i nocą „wytryskiwać" w Hajfie po przebyciu 1500 km. Anglja uniezależni się od nafty amerykańskiej i sowieckiej.

Szturmówki to właściwie silna „regularna armja"

W paryskim „Petit Journalu" płk. Magne omawia zdolność bojową niemieckich odziałów szturmowych.

Formacje te liczyły w dniu 1 stycznia br. 450.000 żołnierzy i 30.000 oficerów.

Odbywały one w ciągu całego roku ćwiczenia wojskowe tak samo, jak armja regularna. Oddziały te uważane są za kadry regularnej armji.

Traktat wersalski — pisze dalej płk. Magne — zabrania Niemcom [illegible]dzenia środków mobilizacyjnych.

Niemcy jednak nie potrzebują obawiać się tej klauzuli, gdyż mobilizacja jest już u nich zrealizowana. Przeszło 20.000 szturmowców zebrało się w Norymberdze, a 180.000 w Tempelhof. Pociągi i samochody ciężarowe niemieckie mogą przetransportować te 200.000 szturmowców w ciągu 10 godzin nad granicą francuską, podobnie, jak z Tempelhof mogłyby w ciągu równie krótkiego czasu przenieść swe oddziały na granicę polską.

O ile chodzi o broń to jej również nie braknie. W jednym tylko garnizonie na granicy wschodniej znajduje się 50.000 karabinów i 4 i pół tys. ciężkich karabinów maszynowych.

W tych warunkach — kończy płk. Magne — **Rzesza hitlerowska może sobie łatwo pozwolić na przemianę Reichswehry na milicję. Właściwą armję niemiecką tworzą bowiem oddziały szturmowe.**

W sprawie umowy polsko-niemieckiej o ubezpieczeniach społecznych.

W Berlinie ukończone zostały rokowania w sprawie wykonania polsko - niemieckiej umowy o ubezpieczeniach społecznych z dnia 11 czerwca 1931 r. Z ramienia rządu polskiego w rokowaniach brali udział **nacz. Skokowski,** jako przewodniczący delegacji oraz **dr. St. Fischlowitz** z min. op. społ.; delegacji niemieckiej przewodniczył dyr. dep. part. **dr. Zschimmer.** Konferencję zagaił sekretarz stanu w ministerjum pracy Rzeszy **p. Krohn.**

Omówiono szereg spraw. wynikających z powyższej umowy, a dotyczących wszystkich działów ubezpieczeń społecznych. Powołano komisję do spraw ubezpieczeń górniczych i ubezpieczeń chorobowych. We wszystkich poruszonych zagadnieniach uzgodniono poglądy obu stron; m. in. ustalono sposób wypłaty rent polskich w Niemczech i przeciwnie. Podpisano również układ między ministerjum opieki społecznej R. P. a ministerjum pracy i opieki społecznej Rzeszy w sprawie zmian i uzupełnień dotychczasowej umowy w kierunku powiększenia korzyści dla osób uprawnionych do korzystania z jej postanowień.

Inwestycje turystyczne z funduszu pracy.

Pod przewodnictwem dyrektora funduszu pracy, posła Madeyskiego, odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli wydziału turystyki ministerjum komunikacji, w sprawie wyzyskania funduszów przeznaczonych na walkę z bezrobociem dla planów inwestycyj turystycznych w Polsce.

Dyr. Madeyski zadeklarował gotowość uwzględnienia w możliwie najszerszej mierze inwestycyj o znaczeniu turystycznem, aprobując w zasadzie przedstawione mu przez wydział turystyki wnioski. Ustalono procedurę przyznawania pożyczek z F. P. na inwestycje turystyczne; zainteresowane czynniki zgłaszać będą te wnioski do wydziału turystyki, który po zaopinjowaniu skieruje wnioski do właściwych województw.

W terminie do 1 grudnia rb. poszczególne województwo zgłoszą swe opinje i projekty do funduszu pracy, który na podstawie otrzymanych w ten sposób materjałów ustali plan generalny inwestycyj o znaczeniu turystycznem. Przy udzielaniu pożyczek na inwestycje turystyczne przestrzegana będzie zasada przeznaczenia tych kwot wyłącznie na robociznę; teren pod budowę oraz materjały budowlane zainteresowani wykupić mają z własnych funduszów, bądź też z funduszów zainteresowanych samorządów.

KRONIKA

KALENDARZYK

Październik 9 Poniedz.	Dziś: Dyonizego Jutro: Franciszka Borg. Wschód słońca: 5.56 Zachód słońca: 17.6

RADJO

WARSZAWA.

Poniedziałek, 9 października.

7.00. Sygnał czasu. 7.05. Gimnastyka. 7.20. Muzyka poranna. 7.35. Dz. poranny. 7.40. Płyty. 7.52. Chwilka gospodstwa domowego. 11.30. Codz. Przegl. Prasy Polsk. 11.40. Wiad. o eksporcie polskim. 11.50. Wiad. bież. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Płyty. 12.30. Dz. południowy. 12.35. Płyty. 15.30. Kom. gospod. 15.40. Przegl. kom. 15.45. Chwilka lotn. 15.55. Koncert mandolinistów. 16.40. Francuski. 16.55. Muzyka lekka. 17.50 Skrzynnka poczt. 18.00. Zagad. gospod. p. t. Ewolucja budżetu państwowego. 18.20. Sonaty w wyk. Z. Rabcewiczowej fort. 19.05. Rozmaitości. 19.25. Pogad. muz. 19.40. Program na dz. nast. 19.45. Dz. wiecz. 20.00. Manewry jesienne operetka w 3 aktach. 22.00. Kom. sport. 21.10. Muzyka tan. 23.00. Kom. meteor. i kom. polic. 23.05. Muzyka tan.

WARSZAWA.

Wtorek, 10 października.

7.00. Sygnał czasu. 7.05. Gimnastyka. 7.20. Płyty. 7.30. Dz. poranny. 7.35. Płyty. 7.52. Chwilka gospod. domowego. 7.55. Program na dz. bież. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Płyty. 12.30. Dz. południ. 12.35. Muzyka lekka. 15.30. Kom. gospodarczy. 15.40. Koncert kameralny. 16.25 Skrzynka PKO. 16.40. Skrzynka poczt. 16.55. Cykl arcydzieł muz. 17.50. Kom. roln. 18.00. Odczyt Malarstwo krajobrazowe jako objaw budzącego się naturalizmu. 18.20. Recital fortp. 19.05. Rozmaitości. 19.25. Feljeton aktualny. 19.40 Program na dz. nast. 19.45. Dz. wiecz. 20.00. Koncert. 21.00. Dysputa w puszczy. 22.00. Kom. sport. 22.10. Muzyka tan. 23.00. Kom. meteor. i kom. polic. 23.05. Muzyka tan.

KATOWICE.

Poniedziałek, 9 października.

7.00. Aud. poranna. 11.50. Program na dz. bież. 11.30. Codz. Przegl. Prasy Polskiej. 11.40. Płyty. 11.45. Kom. Min. Op. Społ. 11.58 Sygnał czasu. 12.05. Płyty. 12.30. Dz. połud. 12.35. Płyty. 15.30 Kom. gospod 15.40 Giełda zbożowa. 15.50. Kom. strzeleckie. 15.55. Tr. z Warszawy. 17.50. Płyty. 18.00. Tr. z Warsz. 19.00. Czy możemy widzieć atomy? 19.15. Rozmaitości. 19.25. Pogad. muz. 19.40. Program na dz. nast. 19.45. tr. z Warszawy.

—:O:—

Z Kielc.

(k) **Posiedzenie rady miejskiej** We wtorek, dn. 10 bm. o godz. 20-ej odbędzie się posiedzenie rady miejskiej z następującym porządkiem dziennym:

Odczytanie protokułów 2-ch ostatnich posiedzień rady, komunikaty przewodniczącego rady, wnioski magistratu:

a) sprawa poboru w 1934 r. dodatków komunalnych do opłat państwowych od wyrobu i przerobu spirytusu od wyrobu drożdży, oraz sprzedaży spirytusu i napojów alkoholowych,

b) sprawa opodatkowania na 1934 r. handlu i przemysłu na rzecz m. Kielc,

c) sprawa ustalenia wysokości dodatku komunalnego do podatku państw. od nieruchomości na 1934 r.

d) sprawa obniżenia podatku od bilardów w cukierni K. Smoleńskiego,

Wniosek komisji fin.-budżetowej w sprawie obniżenia czynszu dzierżawnego za budynek restauracyjny w parku miejskim.

(k) **Hempel redukuje.** Wskutek rozwiązanie kartelu cementowego cementownia i zakłady wapiennicze Hempla w Chęcinach z dn. 1-go października wypowiedzały pracę zatrudnionym tam robotnikom w liczbie 400.

Mimo upływu prekluzyjnego terminu wypowiedzenia cementownia utrzymana jest w dalszym ciągu w ruchu, tak, że istnieje możliwość dalszego zatrudnienia robotników.

(k) **Wojewódzki komitet rzemieślniczy pożyczki narodowej** przy izbie rzemieślniczej w Kielcach składa niniejszem dyrekcjom i wychowankom gimnazjów im. Żeromskiego i im. Śniadeckich w Kielcach wyrazy szczerej podzięki za bezinteresowną i wydatną pomoc młodzieży tych szkół w pracach nad propagandą pożyczki narodowej wśród rzemiosła.

(k) Śmierć 5-letniego chłopca w płonącym domu. We wsi Podlesie Mikułowskie w pow. opatowskim, dzieci pasące w pobliżu domów bydło rozpaliły ognisko, od którego powstał pożar w zagrodzie Józefa Michalskiego.

W ogniu znalazł śmierć 5-letni syn Michalskiego — Józef, którego rodzice wychodząc z domu w pole zamknęli na klucz.

(k) Znów dziecko utonęło w sadzawce. We wsi Przepaść, pow. opatowskiego, utonął w sadzawce 3-letni Tadeusz Stan pozostawiony w domu bez opieki.

—oOo—

Z Zagłębia.

ZEBRANIE RODZICIELSKIE W SZKOLE POWSZECHNEJ NR. 22 W SOSNOWCU.

W szkole powsz. nr. 22 w Sosnowcu na Środuli odbyło się zebranie rodziców dziatwy, uczęszczającej do tej szkoły. Ze sprawozdania kier. szkoły p. Olearczyka z działalności za ubiegły rok szkolny widać, iż pomoc biednej dziatwie w szkole była wydatna.

Na 400 uczącej się dziatwy dożywiano bezpłatnie 190 dzieci. Ogółem w ciągu roku wydano 27.980 śniadań bezpłatnych. Pozatem ubrano 18 dzieci przystępujących do pierwszej komunji św. obdarowano wszystkich dzieci podarunkami gwiazdkowemi, wysłano 24 dzieci — członków 8-ej szkolnej drużyny harcerskiej na obozy w Pisuinach, kilkadziesiąt dzieci wyjechało na kolonje magistrackie i związku pracy obywatelskiej kobiet, zaopatrywano najbiedniejsze dzieci materjały piśmienne.

Pomoc w dożywianiu poza magistratem szkoła otrzymywała od firm: „Schön", Babcock - Zieleniewski, Modrzejowskie Zakłady górniczo-hutnicze związku pracy obywatelskiej kobiet, patronatów klasowych, organizujących imprezy dochodowe. Instytucjom tym kierownictwo szkoły i opieka szkolna tą drogą składa staropolskie „Bóg zapłać".

Przy prowadzeniu świetlicy szkolnej podkreślono z uznaniem ofiarną pomoc uczenic IV kursu miejscowego państwowego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego, które współpracowały z nauczycielstwem.

Dalszy ciąg zebrania wypełniło omówienie form współpracy domu ze szkołą, propaganda pożyczki narodowej i zawiązanie koła towarzystwa popierania budowy publicznych szkół powszechnych.

—000—

NA ODNOWIENIE KOŚCIOŁA WNIEB. N. M. P. W SOSNOWCU

złożyli ofiary osobiście u ks. kanonika p.p. inż. Marja Lukowska zł. 300, Kazimierz Zieliński zł. 100, Garliński zł. 50, rejent Raykowski zł. 30, Marja Cegielska zł. 5. M. Zagórska zł. 5, Zofja Heinrichowa zł. 5. Opodatkowali się miesięcznie rejent Szczepszowski za sierpień i wrzesień zł. 20, prezesowa Grusecka za sierpień i wrzesień zł. 20. Malinowska za wrzesień zł. 10. Zebrano po domach przy ulicy Piłsudskiego zł. 149 60 gr. przy ulicy Piłsudskiego zł. 6[illegible] przy ul. Piłsudskiego zł. 64 50 gr., przy ulicy Nowej i Piłsudskiego zł. 196.85 gr. Dalsze ofiary zostaną ogłoszone w następną niedzielę.

—000—

— Zarząd komitetu odnowienia kościoła Wnieb. N.M.P. w Sosnowcu podaje do wiadomości, że od poniedziałku, dn. 9 bm. codziennie w godzinach popołudniowych będzie chodził po domach ksiądz i zbierał dobrowolne datki na remont kościoła. W poniedziałek dn. 9 bm. na ulicach Kordonowej, Topolowej, Płockiej; we wtorek, dn. 10 bm. na ulicy Piłsudskiego (ciąg dalszy); we środę, dn. 11 bm. przed południem na ulicach Piłsudskiego (ciąg dalszy), w piątek, dn. 13 bm. popoł. na ulicach Starej, Prostej i Kilińskiego.

Dalsza kolejność ulic zostanie podana do wiadomości w następną niedzielę.

Otwarcie wyższych kursów nauczycielskich w Sosnowcu.

W ub. sobotę w gmachu państwowego seminarjum nauczycielskiego męskiego w Sosnowcu odbyło się uroczyste otwarcie wyższych kursów nauczycielskich, urządzonych staraniem związku nauczycielstwa polskiego. Na kurs przybyło 40 słuchaczy.

W imieniu kuratora okręgu szkolnego krakowskiego, p. Godeckiego, przemówił insp. Luchowiec i złożył w jego imieniu i swojem życzenia, by nauczycielstwo wytrwało w swem przedsięwzięciu dalszego kształcenia się. Prezes zarządu powiatowego związku naucz. polsk. p. Olejarczyk otwierając kurs powitał przedstawicieli władz państwowych i samorządowych w osobach: starosty Boxy, inż. Czaplickiego, przedstawiciela sejmiku będzińskiego, inspektorów Luchowca, Frysztaka, dr. Sikorskiego, Błasińskiego, przedstawiciela zarządu miasta Sosnowca, p. Nawrockiego, prezesa komisji międzyszkolnej dyr. Ledwossa oraz przedstawicieli miasta Będzina, Dąbrowy, Czeladzi i innych Starosta Boxa, jako przedstawiciel rządu, wyraził gratulację związkowi nauczycielstwa polskiego za inicjatywę [illegible] kursów nauczycielskich; inż. Czaplicki w imieniu sejmiku podkreślił, że nauczycielstwo i sejmik po jednej idą drodze: my budujemy szkoły, a wy dajecie swą duszę; w imieniu miast Sosnowca złożył życzenia p. Nawrocki, wreszcie dyr. Mazur, jako gospodarz gmachu, powitał wszystkich obecnych i życzył kursistom wytrwałości.

Wykłady odbywać się będą w soboty i niedziele. Zamiejscowe nauczycielstwo korzystać będzie z noclegów na miejscu. Kursy związkowe w Sosnowcu opierając się na kontakcie naukowym z WKN w Krakowie i w tym kierunku dyrektor WKN w Krakowie dr. Strzelecki, serdeczny przyjaciel nauczycielstwa, przyrzekł służyć swą stałą radą. Wykładają na sosnowieckim WKN: dr. Starzyk, prof. Niweliński, kier. Rajczykowski i prof. Sochacki.

Sytuacja w przemyśle drzewnym i wapienniczym na terenie woj. kieleckiego

Dzięki sprzyjającej pogodzie dla ruchu budowlanego, w zakładach wapienniczych w dalszym ciągu utrzymuje się korzystna konjuktura dla wapna, wskutek czego stan zatrudnienia w tych zakładach, mimo kończącego się sezonu nie uległ zmniejszeniu. Przyczynia się do tego również wyczerpanie zapasów wapna na składach i magazynowanie wapna na okres zimowy.

W przemyśle drzewnym korzystna konjuktura cen utrzymuje w dalszym ciągu stan zatrudnienia bez zmian, mimo wyczerpujących się okrąglaków.

Tartaki prywatne przerabiają przeważnie drzewo z porębów włościańskich. Dwa tartaki państwowe w Kielcach i Zagnańsku przystąpiły do remontu maszyn, zmniejszając wskutek tego stan zatrudnienia zajętych u nich robotników.

Praca w tych tartakach ma być podjęta na nowo w połowie listopada br.

Sprawa pożyczek budowlanych w Zawierciu.

W tych dniach otrzymał magistrat zawiercki informacje z banku gospodarstwa krajowego o udzielaniu pożyczek w roku rzyszłym na budownictwo mieszkaniowe.

Pożyczki będą zasadniczo udzielane pod zabezpieczenie hipoteczne na okres do lat 15 — 20, a tylko w wyjątkowych wypadkach przyjmować będzie B. G. K. zabezpieczenie w formie skryptów dłuższych z poręką dwuch osób majątkowo odpowiedzialnych na okres nieprzekraczający lat pięciu. Zamierzający w roku przyszłym korzystać z kredytów budowlanych winni w interesie własnym w okresie jesiennym i zimowym przystąpić do wywołania swych hipotek nieruchomości do pierwiastkowej regulacji, względnie do takiego uporządkowania hipotek, aby tytuł własności bez żadnych zastrzeżeń uregulowany był na właściciela oraz, aby pożyczkobiorca miał możność zabezpieczenia pożyczki na pierwszem miejscu hipotecznem.

Przystępowanie bowiem do porządkowania stanu hipotecznego swych nieruchomości dopiero po uzyskaniu wniosku komitetu rozbudowy, względnie promesy w banku odsuwa przeważnie na kilka miesięcy możność podjęcia kredytu i b. często kończy się zmarnowaniem sezonu budowlanego.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

„UNJA" — „BRYNICA" 2:3 (2:1).

Na boisku miejskiem w Czeladzi sosnowiecka „Unja" rozegrała wczoraj mecz z czeladzką „Brynicą", z cyklu jesiennych rozgrywek o mistrzostwo klasy A. „Unja poniosła niespodziewaną porażkę, gdyż końcowy wynik gry przyniósł zwycięstwo gospodarzom w stosunku 3:2.

Gra była od samego początku do końca żywa i obfitowała w szereg ciekawych momentów podbramkowych. Zarówno „Unja" jak i „Brynica" wykazały dużo energji i ofiarności.

Gra na równym Poziomie. Porażkę „Unji" należy tłumaczyć brakiem najlepszych jej graczy: Sobieharda i Kopały:

Bramki strzelili dla „Unji" Gwóźdź 2 a dla „Brynicy" Kohn 2 i Mydłowiecki 1. Zawody prowadził sędzia Włosiński.

Przedmecz rezerw 2:0 dla „Unji".

CKS. (Czeladź) — „ZAGŁĘBIE" (Dąbrowa) 1:0 (1:0).

Na boisku w Dąbrowie rozegrane zostały zawody między CKS. (Czeladź) a „Zagłębiem Dąbrowa. Wynik gry przyniósł zwycięstwo dla CKS w stosunku 1:0. Obie drużyny wystąpiły w dobrych składach, gra była ciekawa. Bramkę zwycięską dla CKS. uzyskał Tuszyński.

Przedmecz rezerw 4:4.

SOLVAY — HAKOACH 0:1 (0:1).

W Grodźcu Hakoach odniósł niespodziewane zwycięstwo nad twardą drużyną Solvayu z Grodźca, wygrywając 1:0

RUCH — ZAGŁĘBIANKA 2:1.

Na boisku K. S. Policyjny w Sosnowcu Ruch pokonał Zagłębiankę będzińska w stosunku 2:1.

— Lokalny komitet pożyczki narodowej w Dąbrowie komunikuje, że po ukończeniu zestawień subskrypcyjnych przez poszczególne warstwy, zawody i narodowości podaje do wiadomości publicznej, dotychczasowe więc dane dotyczące Dąbrowy, umieszczane w prasie, ze względu na nieukończone obliczenia — nie mogą być uważane za miarodajne.

— Nowe koło tow. popierania budowy szkół w Sosnowcu. Zostało zorganizowane nowe koło tow. popierania budowy publicznych szkół powszechnych przy szkole powsz. nr. 22 w Sosnowcu, w dzielnicy Środula. Do zarządu koła weszli pp.: Siwek Marjan (przewodniczący), Prugrodowa Janina (zastępca przewodn.), Polak Jan (sekretarz), Maderowa Marja (skarbnik). Ziętarski Józef (członek zarządu). Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: M. Marszałka, Bańcerkową i Mołdawskiego.

— Odnowienie magistratu czeladzkiego. Prace przy remoncie gmachu magistrackiego w Czeladzi są już prawie na ukończeniu. Budynek od ulicy Bytomskiej został całkowicie otynkowany i odmalowany. Obecnie kończy się przybudówkę, która będzie chronić wejście przed deszczem.

Nad wejściem umieszczony będzie herb miasta Czeladzi z 1792 roku oraz napis z liter metalowych: „Zarząd miasta Czeladzi"

Budynek magistracki przez odnowienie go zyskał wiele na wyglądzie.

— Instruktorski kurs przysposobienia wojskowego. Wczoraj odbyło się otwarcie w seminarjum męskiem w Sosnowcu instruktorskiego kursu przysposobienia wojskowego dla maturzystów. Uczestników kursu 42. Otwarcia kursu dokonał prezes zarządu obwodowego zw. strzeleckiego p. Szenk, inauguracyjnym wykładem.

Kurs trwa cały tydzień i zakończy się fachowym egzaminem. Wykłady odbywać się będą wieczorami od godziny 18 do 21.

— Samobójstwo w Modrzejowie. W Modrzejowie w mieszkaniu własnem powiesił się na pasku Franciszek Raptała. Jak ustaliło dochodzenie przyczyna samobójczego kroku była ucieczka syna, który przed iklku dniami wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił. Raptała tak się tem przejął, że postanowił rozstać się z tym światem.

— Dwa pożary w Zagłębiu. Onegdaj w godzinach popołudniowych na terenie Zagłębia miały miejsce dwa pożary. W Dąbrowie spłonął warsztat stolarski Jana Gawrona, straty wynoszą około 3.000 zł. Przyczyny pożaru nie znane.

W Będzinie wybuchł pożar w składzie szmat Szlamy Szarfa, spaliło się kilka tysięcy klg. szmat. Straty wynoszą około 4000 zł.

Rewja najlepszych lekkoatletów w Czeladzi

Mucha i Segnówna faworytami święta wychowania fizycznego

W ub. sobotę i niedzielę na boisku tow. „Saturn“ odbyły się interesujące zawody lekkoatletyczne, podczas których zmagali się najlepsi zawodnicy i zawodniczki Czeladzi.

Wyróżnił się doskonały sportowiec **Walerjan Mucha** i młoda, rokująca do brą przyszłość sportmanka p. **Irena Segnówna** z Saturna, która startowała poraz pierwszy, demonstrując świetną formę.

Segnówna, występując w barwach CKS. z Danielem **wywalczyła dla swego klubu drugie miejsce w ogólnej punktacji.** Wygrała ona wszystkie sprinty w biegu pań i dominowała w skokach.

Mucha z „Sokoła“ w skoku o tyczce **osiągnął rekordową wysokość** — 3 mtr 40 cm.

W rzucie dyskiem wyróżnił się młody zawodnik SMP. w Czeladzi, **Piekarski,** który stał się niebezpiecznym konkurentem dla Muchy.

Obserwując zawody stwierdzić należy pomyślny rozwój lekkoatletyki w Czeladzi, która jest najważniejszym ośrodkiem tego sportu w Zagłębiu.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach przedstawiają się następująco: **60 mtr. (panie) — Irena Segnówna 8.8 sek. (CKS), Muchówna (Sokół) 9.1 sek; 100 mtr. — I. Segnówna 14.1 sek, C. Muchówna 15.1 sek; skok wdal — Segnówna 4.24 mtr. Muchówna 4.02 mtr., Rzut kulą — Pawełczykowa (Sokół) 7 mtr., Zatoniówna (Sokół) 6.25 mtr, dysk. G. Flakówna (Sokół) 28.10 mtr. Podleżyńska (Sokół) 20.35 mtr., skok wzwyż — Segnówna 1.20 mtr. Muchówna 1.20 mtr.**

Konkurencje panów: 60 mtr. final Strojnowski (Sokó) 6.9 sek. Mucha 7.1 sek.

Płotki 110 mtr. Mucha 18.5 sek. 800 mtr. Legawiec (Sokół) 2 m. 13.4 sek, B. Karch (Z. S.) 2 m. 15.8 sek. Piekarski (SMP.), 1500 mtr. Szczepanik (Sokół) 4 m. 47.4 sek. Undorowicz (S) 4.50 sek. T. Jaworek poza konkursem uzyskał 4 m. 34 sek. 300 mtr. R. Szczepanik 10 m. 0.7 sek., Undorowicz 10.24.6 sek. Kula. Mucha 10.48 mtr., Daniel (CKS.) 9.88 mtr.; Dysk. Mucha 31.34 mtr., Piekarski 30.61 mtr.; Granat, Karch 48.95 mtr. Mucha 47.30 mtr.; Oszczep. Mucha 44.65 mtr. Stefański (Sokół) 42.70 mtr. Skok wdal Mucha 6.15 mtr. Strojnowski 5.89 mtr., Kozak (ZS) 5.49 mtr. 4 × 100. „Sokół“ 51.6 sek. drugie miejsce zajęło SMP. Sztafetę olimpijską wygrał „Sokół“ przed SMP.

Tyczka. Mucha 3.40 mtr. Kołodziej 2.90 mtr.

W ogólnej punktacji „Sokół“ zwyciężył 93 pkt. przed CKS. 13 pkt., Strzelcem 9 pkt i SMP. Czeladź. 5 pkt.

SARMACJA — POLICYJNY 0:1.

Wczorajszy mecz Policyjny z Sarmacją zakończył się nieoczekiwanie przerwaniem zawodów w 35 minucie gry.

Do sędziego Mazura podszedł na boisku kapitan Sarmacji i oświadczył, że sędzia jest pijany.

Obrażony sędzia przerwał zawody w 35 minucie. Wynik 1:0 dla Policyjnego. Incydent znajdzie niewątpliwie rozwiązanie na innej drodze.

Umarli wstają z grobu...

POWIEŚĆ. 122

— Jakim sposobem zdobyłeś depeszę? — pytał Filip.

— Pan baron koniecznie życzy sobie wiedzieć?

— Tak.

— A więc, mamy jeszcze jedną więcej lekkomyślność na sumieniu..

— Usunąłeś tego, co niósł depeszę?

— Z wielkim moim żalem, gdyż z dobroci serca nie lubię muchy skrzywdzić, ale nie było innego sposobu...

— Czyż nie zdradzić nie może?

— Nie.

— A więc dobrze się zasłużyłeś otrzymasz swoją część majątku..

—I zapewniam cię, mój kochany panie, że ta część będzie okrągłą — pomyślał sobie Vendame.

— Opowiedz mi, jak to się stało?

Lokaj opowiedział to, co już wiedzą wszyscy czytelnicy.

Kiedy skończył, Filip rzekł:

— Teraz potrzeba nam zastanowić się co do skutku tej sprawy...

— A czy nie moglibyśby odłożyć do jutra tej rozmowy? — zauważył Juljan.

— [illegible]... Jutro bardzo rano pojadę do Bry-sur Marne i nie powrócę, jak za kilka dni, kiedy wszystko już będzie skończone.. Trzeba nam koniecznie porozumieć się teraz, ale to nie będzie długo trwało.

— Jestem gotów wysłuchać instrukcji pana barona.

— Podczas mojej nieobecności krokiem stąd nie wyjdziesz — rzekł Filip, zrywając się z łóżka i wkładając spodnie i kurtkę. — Oczekiwać będziesz depeszy oznajmiającej o śmierci Gabrjeli.

— Dobrze.

— Jak tylko odbierzesz depeszę, udasz się do Nanteuil - le Houdouin

—Do mego ojca? — zapytał Juljan z gestem zadziwienia.

— Tak.

—I pocóż tam mam jechać?

— Po to, aby mu powiedzieć, że dziecko przez niego wychowane żyć przestało.

— Potem?

— Potem przywieziesz go z sobą, jeżeli zaś nie będzie w stanie udać się w drogę, każesz mu napisać deklarację, zalegalizowaną według wszelkich form przez mera gminy, stwierdzającą, że Gabrjela nie była jego córką, lecz powierzoną została jego żonie przez eks - lekarkę Honoratę Levebvre, mieszkającą obecnie w Ameryce. Z tą deklaracją w ręku wyrobisz sobie upoważnienie przewiezienia zwłok do Neuteuili - le Haudoin, gdzie zostaną pochowane. Uważam za rozsądne oddalić je od Bry - sur - Marne...

— Czyż pan baron posiada wszystkie papiery, stwierdzające prawdziwe pochodzenia Gabrjeli?

— Mam je tam w tej szufladzie — rzekł Filip, wskazując na stoliczek, umieszczony około kominka,— użyję ich w stosownej chwili.

— Czy to wszystko?

— Tak, wszystko. Zostało ci co pieniędzy?

— Muszę wyznać panu baronowi, że mam tylko płótno w kieszeni.

— Jutro rano dam ci pięćset franków.. Obudź mnie wcześnie... Jak widzisz, zbliżamy się do celu... należy się zdobyć na trochę tylko cierpliwości... więc do jutra...

— Do jutra, panie baronie.

Juljan poszedł spocząć, a Filip na nowo położył się do łóżka.

—W tydzień po śmierci Gabrjeli rozpocznę działać — mówił sobie. — Testament wraz z dowodem do niego dołączonym włożę napowrót w kopertę. Urządzę się tak, aby wywołać nową rewizję w pałacu na ulicy Garanciere... Asystować jej będę w podwójnym charakterze: adwokata Raula i jego krewnego. Byłbym chyba bardzo niezgrabnym, gdybym nie znalazł sposobu wsunięcia koperty pomiędzy ścianę a ramy lustra, lub za jakiś obraz, a nareszcie w jakiem kolwiekbądź prawdopodobnem miejscu. To uczyniwszy, zręcznie urządzę, że przedmiot ukryty zostanie znaleziony. Będzie się to zawdzięczać szczęśliwemu przypadkowi.

— Znalezienie testamentu — myślał Filip dalej — spowoduje wyjaśnienie owych tajemniczych okoliczności i już nic nie stanie na przeszkodzie do ułożenia regularnego aktu zejścia Gabrjeli de Vedans... Jutro rano pojadę do Bry i przyśpieszę rozwiązanie...

Poczem zasnął snem spokojnym.

Nazajutrz rano, (mniej więcej w tym samym czasie, kiedy Raul udawał się do Morfontaine, aby zobaczyć doktora Gilberta), pana de Garennes obudził Juljan Vendame.

Obiecane pieniądze adwokat wypłacił swemu lokajowi.

Wkrótce pojechał do Nogent sur - Marne.

Około dziewiątej rano pukał do kraty willi swej matki.

Pani de Garennes, przechadzająca się już po ogrodzie, widząc wchodzącego Filipa, spiesznie podeszła na jego spotkanie.

— Oczekiwałam cię z niecierpliwością.

d. c. n.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Józef Oskólski